

Sygn. akt XVI GC 2197/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 czerwca 2016 roku

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w W., XVI Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Chała - Małkowska

Protokolant: Paweł Cegiełka

po rozpoznaniu w dniu 15 czerwca 2016r. w W.,

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. P.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. w W.**

o zapłatę kwoty 3.914,10 zł

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda D. P. kwotę 103,19 (sto trzy 19/100) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części powództwo oddala;

III. zasądza od powoda D. P. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) Spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 1.747,66 (jeden tysiąc siedemset czterdzieści siedem 66/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w W. od powoda D. P. kwotę 133,37 (sto trzydzieści trzy 37/100) złotych, zaś od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki akcyjnej z siedzibą w W. ze 3,61 (trzy 61/100) złotych tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygn. akt XVI GC 2197/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 04 maja 2015 r. (data stempla pocztowego k. 25) powódka D. P. prowadząca działalność gospodarczą pod firmą (...) wniosła o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 3.914,10 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że dochodzona kwota stanowi niezapłaconą część odszkodowania należnego jej na podstawie umowy cesji wierzytelności od pozwanej jako ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody, obejmujące koszt wynajmu auta zastępczego (pozew k. 3-8).

W dniu 19 maja 2015 r. tut. Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, sygn. akt XVI GNc 3570/15(nakaz zapłaty k. 27).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty wniesionym dnia 08 czerwca 2015 r. (data stempla pocztowego k. 114v) pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwana w pierwszej kolejności zarzuciła brak współdziałania poszkodowanego z pozwaną i przyczynienie się do zwiększenia rozmiaru szkody. Pozwana zauważyła, że poszkodowany w dniu 11 kwietnia 2013 r. zwrócił się do niej z prośbą o podanie warunków wynajęcia pojazdu zastępczego. W dniu kolejnym poszkodowany otrzymał ofertę wynajęcia pojazdu w wypożyczalni współpracującej z pozwaną wraz ze wskazaniem stawki pojazdu klasy pojazdu uszkodzonego (103,20 zł brutto), według której najem mógł tam nastąpić. Pomimo to poszkodowany w dniu 24 kwietnia 2013 r. wynajął pojazd u powódki według stawki znacznie wyższej (274,70 zł brutto), aniżeli mu zaoferowanej. Pozwana jednocześnie zakwestionowała wysokość stawki czynszu najmu zastosowaną przez powódkę wskazując, iż jest ona rażąco wyższa niż stawki powszechnie stosowane na rynku. Pozwana zakwestionowała również uzasadniony czas najmu. Pozwana przy tym wyjaśniła, że pojazd po uszkodzeniu był zdalny do użytku i miał niewielkie uszkodzenia (zarysowania), zatem winien pozostawać w warsztacie naprawczym jedynie na czas niezbędny do dokonania faktycznej naprawy. Sam warsztat ustalił, że technologiczny czas naprawy pojazdu winien trwać jeden dzień. Pojazd natomiast pozostawał w warsztacie naprawczym aż 15 dni. Pozwana wskazała, że nie może ponosić odpowiedzialności za niewłaściwą organizację pracy warsztatu, gdyż poszkodowany mógł korzystać ze swojego pojazdu aż do momentu sprowadzenia przez warsztat naprawczy wszystkich niezbędnych do naprawy części (sprzeciw od nakaz zapłaty k. 36-39v).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 marca 2013 r. wskutek kolizji drogowej uległ uszkodzeniu pojazd marki R. (...) o nr rejestracyjnym (...) będący własnością B. i D. K.. Sprawcą kolizji był kierujący pojazdem ubezpieczonym w zakresie odpowiedzialności cywilnej OC posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanej (bezsporne).

Poszkodowany D. K. w dniu 11 kwietnia 2012 r. za pośrednictwem korespondencji e-mail zwrócił się do (...) S.A. z prośbą o podanie warunków wynajęcia samochodu zastępczego na czas naprawy pojazdu.

W odpowiedzi na powyższe, w dniu 12 kwietnia 2013 r. likwidator szkody zawiadomił poszkodowanego o możliwości wynajęcia pojazdu zastępczego w wypożyczalni (...) Sp. z o.o. Sp. k. w W. współpracującej z (...) S.A. Jednocześnie likwidator podał warunki i zasady, na jakich odbywa się tam wynajęcie pojazdu, a także wskazał stawkę dobową czynszu najmu dla klasy pojazdu uszkodzonego, tj. kwotę 83,90 zł netto, według której najem może nastąpić. Poinformował również, że skorzystanie ze ww. wypożyczalni nie jest warunkiem niezbędnym otrzymania świadczenia, jednak w przypadku wyboru innej wypożyczalni za ekonomicznie uzasadnione (...) S.A. uzna stawkę najmu nie wyższą niż określoną wyżej (dowód: korespondencja e-mail k. 54-54v, pismo z dnia 12 kwietnia 2013 r. k. 141-142, zeznania świadka D. K. k. 302-303).

Poszkodowany nie skontaktował się z (...) Sp. z o.o. Sp. k. Odwiedził jedynie stronę internetową wypożyczalni i stwierdził, że nie widział samochodu, który odpowiadałby klasie jego pojazdu uszkodzonego (dowód: zeznania świadka D. K. k. 302-303).

Szkoda została zgłoszona w dniu 26 marca 2013 r. W dniu 28 marca 2013 r. przedstawiciel ubezpieczyciela przeprowadził oględziny przednaprawcze jeszcze przed wstawieniem pojazdu do warsztatu. W dniu kolejnym, tj. 29 marca 2013 r. przedstawiciel ubezpieczyciela wykonał ofertowy kosztorys naprawy nr (...), w którym stwierdzono uszkodzenia dotyczyć jedynie utraty własności estetycznych, a nie technicznych lub jezdnych pojazdu. W dniu 24 kwietnia 2013 r. uszkodzony pojazd marki R. (...) o nr rejestracyjnym (...) został przyjęty do serwisu naprawczego należącego do D. P.. W dniu 25 kwietnia 2013 r. serwis na podstawie kosztorysu nr (...) wykonał własną, rozszerzoną wersję kalkulacji naprawy i tego samego dnia zgłosił do (...) S.A. konieczność wykonania oględzin dodatkowych. W dniu 29 kwietnia 2013 r. ubezpieczyciel zweryfikował ww. kalkulację naprawy i dostarczył ją do serwisu naprawczego. Ubezpieczyciel wówczas nie zaakceptował dodatkowych uszkodzeń wymienionych w kalkulacji serwisu. W dniu 30

kwietnia 2013 r. serwis dokonał zamówienia części zamiennych, które to dostarczono w dniu 06 maja 2013 r. Naprawę pojazdu zakończono w dniu 09 maja 2013 r. i tego samego dnia nastąpił odbiór pojazdu z serwisu. Serwis również w dniu 09 maja 2013 r. zwrócił się do ubezpieczyciela z prośbą o zaakceptowanie dodatkowych uszkodzeń ujawnionych na kosztorysie, tj. wgnieceń poszyć drzwi w okolicach klamek. Dopiero w dniu 14 maja 2015 r. ubezpieczyciel zaakceptował ww. zakres uszkodzeń.

Technologiczny czas naprawy uszkodzonego pojazdu marki R. (...) o nr rej. (...) wynosił 3 dni robocze (157JC - 22,4 rbg) przy 8-godzinnym dniu pracy. Czas ten obejmował naprawę blacharską (67 JC), lakierowanie wraz z przygotowaniem (86 JC) i prace dodatkowe (4 JC).

Uszkodzony pojazd winien zostać wstawiony do serwisu dopiero po zatwierdzeniu przez ubezpieczyciela ostatecznej kalkulacji naprawy, a także po skompletowaniu przez warsztat koniecznych do naprawy części zamiennych i przygotowaniu stanowiska naprawczego. Uszkodzenia pojazdu bowiem pozwalały na jego normalną eksploatację w okresie pomiędzy kolizją a wstawieniem go do serwisu, zaś kosztorys naprawy sporządzony przez ubezpieczyciela został wykonany jeszcze przed przyjęciem pojazdu do naprawy (w dniu 28 marca 2013 r.). Serwis niezasadnie zatem zatrzymał pojazd w okresie wykonywania przez (...) S.A. oględzin dodatkowych w okresie weryfikacji dodatkowej kalkulacji, dostarczenia do serwisu kalkulacji naprawy sporządzonej po tychże oględzinach oraz w okresie sprowadzania części zamiennych. W procesie naprawczym nie wystąpił również okres oczekiwania na zatwierdzenie ostatecznej wersji kalkulacji naprawy zawierającej dodatkowe uszkodzenia, a to dlatego że serwis rozpoczął naprawę i zakończył ją jeszcze przed zaakceptowaniem przez (...) S.A. uszkodzeń zawartych w tej kalkulacji (nastąpiło to dopiero w dniu 14 maja 2013 r.). Naprawa uszkodzeń pojazdu zatem powinna pokrywać się z technologicznym czasem naprawy i trwać 3 dni kalendarzowe, tj. od dnia 24 kwietnia 2013 r. do 26 kwietnia 2013 r. Pojazd zaś przebywał w serwisie od 24 kwietnia 2013 r. do 09 maja 2013 r. tj. 15 dni, z czego 12 dni bezzasadnie (dowód: harmonogram naprawy k.14, kalkulacja z dnia 25 kwietnia 2013 r. k. 64-66, kserokopie fotografii uszkodzeń pojazdu k. 72-113, k.164-193, k. 224-237, k. 246253 kosztorys eurotaxglass's nr (...) nr (...), wycena nr (...) k. 190-196v, pisemna opinia biegłego k. 309-330, ustna opinia uzupełniająca biegłego k. 361-362).

W dniu 24 kwietnia 2013 r. poszkodowany D. K. zawarł z D. P. jako wynajmującym pisemną umowę najmu pojazdu zastępczego marki R. (...) o nr rejestracyjnym (...). W umowie strony ustaliły okres najmu od dnia 24 kwietnia 2013 r. do 30 kwietnia 2013 r. Czynsz najmu strony ustaliły na podstawie cennika stanowiącego integralną część niniejszej umowy. Pojazd zastępczy został wydany poszkodowanemu w dniu 24 kwietnia 2013 r., natomiast jego zwrot ostatecznie nastąpił w dniu 09 maja 2013 r. Poszkodowany korzystał z samochodu zastępczego do dojazdów do pracy, dowozu dziecka do szkoły oraz dowozu żony do pracy. Poszkodowany nie posiadał innego pojazdu mogącego zastąpić mu uszkodzone auto (dowód: Umowa najmu – k. 12, cennik k. 13, oświadczenie k. 15, zeznania świadka D. K. k. 302-303, zeznania świadka B. K. k. 303-303v).

Stawki za wynajem samochodu tej samej klasy co samochód marki R. (...) na rynku (...) obejmujący 15 dni najmu w okresie kwietnia i maja 2013 r. zawierały się w granicach od 96,75 zł netto do 200,00 zł netto za dobę najmu (dowód: pisemna opinia biegłego – k. 309-330).

W dniu 24 kwietnia 2013 r. strony umowy najmu zawarły również umowę cesji wierzytelności, przedmiotem której poszkodowani D. i D. K. przelali na rzecz powoda wierzytelność – prawo do zwrotu kosztów z tytułu najmu pojazdu zastępczego, przysługujące poszkodowanym w związku ze szkodą komunikacyjną z dnia 26 marca 2013 r. likwidowaną przez (...) S.A. (dowody: umowa cesji wierzytelności k. 18, oświadczenie dla ubezpieczyciela k. 19, potwierdzenie nadania k. 20-20v).

Z tytułu wynajmu pojazdu zastępczego marki R. (...) o nr rejestracyjnym (...) w okresie od 24.04.2013 r. do 09.05.2013 r., powód w dniu 12 maja 2013 r. wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 4.120,50 zł brutto, tj. 3.350,00 zł netto (dowód: faktura VAT k. 17).

Pismem wysłanym w dniu 18 lutego 2014 r. powódka wezwała stronę pozwaną do zapłaty kwoty 4.120,50 zł, stanowiącej koszt najmu pojazdu zastępczego w okresie od dnia 24 kwietnia 2013 r. do dnia 09 maja 2013 r. (dowody: wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania k. 20-23).

Decyzją z dnia 10 marca 2014 r. ubezpieczyciel uznał roszczenie D. P. i przyznał odszkodowanie w łącznej kwocie 206,40 zł brutto, uznając za zasadny 2 –dniowy okres najmu według stawki w kwocie 103,20 zł brutto za dobę najmu jako stawki stosowanej przez podmioty współpracujące z ubezpieczycielem (dowód: decyzja z dnia 10 marca 2014 r. k. 24-24v).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o niezaprzeczone twierdzenia obu stron, w oparciu o dokumenty dołączone do akt sprawy oraz w oparciu o pisemną opinię biegłego sądowego K. W.. Wiarygodność przedłożonych w toku postępowania dokumentów nie była kwestionowana wzajemnie przez strony postępowania, a Sąd nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu.

Złożoną do akt sprawy opinię biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i motoryzacji K. W., Sąd uznał za rzetelną, jasną i w pełni wyczerpującą. Biegły w sposób rzeczowy i kompleksowy odniósł się do przedmiotu opinii. Zarzuty do pisemnej opinii biegłego wniosła strona powodowa pismem z dnia 04 kwietnia 2016 r. Zarzuty te odnosiły się, zarówno do ustalonego przez biegłego uzasadnionego czasu przestoju uszkodzonego pojazdu w warsztacie w związku z jego naprawą, jak i do ustalonego przez biegłego zakresu stawek występujących na badanym rynku. Biegły w opinii ustnej złożonej na rozprawie w dniu 15 czerwca 2016 r. podtrzymał swoje stanowisko wyrażone w opinii pisemnej, rozszerzając jedynie motywy wydania opinii o takiej treści. Odniósł się szczegółowo do zarzutów podnoszonych przez stronę powodową i przedstawił dodatkowe argumenty na ich potwierdzenie. Do tak sporządzonej opinii uzupełniającej strona powodowa wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii nowego biegłego. W jej przekonaniu wątpliwości nie zostały wyjaśnione, a biegły nie badał oferty powódki i nie zna do końca akt sprawy. Sąd jednakże oddalił ww. wniosek wskazując, że większość okoliczności, na które to powołuje się powód, a które w jego przekonaniu nie zostały przez biegłego wyjaśnione, nie mają znaczenia z punktu widzenia rozstrzygnięcia. W pozostałej zaś części będzie ona wpływała niewątpliwie na przedłużenie postępowania i jest traktowana jako wniosek niemający merytorycznego uzasadnienia. Zdaniem Sądu opinia biegłego – pisemna oraz ustna uzupełniająca - miała charakter kompletny, była całościowa, a w rezultacie i rzetelna. W konsekwencji, Sąd uznał ją za wiarygodną oraz przydatną do ustalenia okoliczności, dla których dowód ten został dopuszczony.

Sąd za w pełni wiarygodne uznał zeznania świadków D. K. i B. K., albowiem były spójne i jasne, a także zgodne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Obydwaj świadkowie potwierdzili okoliczności związane ze szkodą komunikacyjną, a także wskazali zakres uszkodzeń pojazdu oraz okoliczności ich naprawy. B. K. zeznała, że sprawy związane z najmem pojazdu zastępczego załatwiał jej mąż. D. K. więc w tym zakresie wyjaśnił, że kontaktował się z ubezpieczycielem, który to poinformował go o możliwości wynajęcia pojazdu w wypożyczalni, z którą pozwany współpracuje. Jak zeznał warunki wypożyczalni (...) weryfikował tylko na stronie internetowej i nie kontaktował się z tą firmą. Poszkodowany na stronie internetowej wypożyczalni nie widział pojazdu, który odpowiadałaby klasą jego pojazdu, tj. minivan R. (...).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Stosownie do treści przepisu art. 822 § 1 i 2 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający lub ubezpieczony.

Z kolei w myśl art. 509 § 1 i 2 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba że sprzeciwiłoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności zaległe odsetki.

Większość okoliczności faktycznych w niniejszej sprawie było bezspornych pomiędzy stronami. W szczególności pozwany nie kwestionował odpowiedzialności sprawcy za zaistniałą kolizję drogową i własnej z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody – posiadacza pojazdu mechanicznego. Pozwany nie kwestionował również skutecznego zawarcia pomiędzy powodem i poszkodowanym umowy najmu i umowy cesji wierzytelności, a ich ważność i skuteczność nie budziła wątpliwości sądu. Pozwany jednak zarzucił poszkodowanemu brak współdziałania z nim i przyczynienie się do zwiększenia rozmiaru szkody. Poszkodowany bowiem zdecydował się na wynajęcie pojazdu zastępczego według stawki wyższej, aniżeli tej zaoferowanej przez ubezpieczyciela za pośrednictwem korespondencji e-mail, a jednocześnie przy tym według stawki rażąco zawyżonej w stosunku do stawek stosowanych na rynku poszkodowanego. Pozwany zakwestionował również uzasadniony czas naprawy uszkodzonego wskazując, że niewielkie uszkodzenia pojazdu pozwalały na wykonanie naprawy najwyżej w ciągu 2 dni.

W niniejszej sprawie bezspornym jest, iż poszkodowany został pozbawiony możliwości korzystania z uszkodzonego pojazdu co skutkowało tym, że miał on prawo wynająć pojazd zastępczy. Korzystanie z samochodu jest obecnie standardem cywilizacyjnym, a zatem jeżeli osoba pojazd posiadająca utraci możliwość korzystania z niego z uwagi na jego uszkodzenie, ponosi tym samym szkodę. Niemożność korzystania z samochodu przez poszkodowanego uznawane jest przy tym za normalne następstwo wypadku komunikacyjnego w rozumieniu art. 361 § 1 k.c., a zatem jeżeli poszkodowany poniósł w związku z tym koszty, które były konieczne na wynajem pojazdu zastępczego, to mieszczą się one w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu. Poszkodowanemu przysługuje wówczas od ubezpieczyciela zwrot wydatków koniecznych, a więc niezbędnych do korzystania z innego pojazdu w takim samym zakresie, w jakim poszkodowany korzystałby ze swego środka lokomocji, gdyby mu szkody nie wyrządzono (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 08.09.2004 r., sygn. akt IV CK 672/03, Lex 146324 oraz uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28). Szkada równoznaczna jest z uszczerbkiem majątkowym, obejmującym różnicę pomiędzy obecnym stanem majątkowym, a stanem majątkowym, jaki zaistniałby, gdyby nie zdarzenie wywołujące szkodę. Pojęcie straty obejmuje zatem także niezaspokojone przez poszkodowanego, ale wymagalne zobowiązania na rzecz osoby trzeciej (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2008 roku sygn. akt III CZP 62/08, opubl. (...) 2009/7-8/106). Tym samym przyjęć należy, że koszty najmu samochodu zastępczego, choć nie pokryte bezpośrednio przez poszkodowanego, mogą wchodzić w skład szkody, jaką poniósł w wyniku zniszczenia lub uszkodzenia pojazdu. Refundacji podlega, zatem czynsz najmu pojazdu zastępczego pokryty przez poszkodowanego lub przez niego nie zaspokojony, ale wymagalny.

Pamiętać należy, że w myśl art. 361 § 2 k.c., w braku zastrzeżeń umownych lub szczególnych przepisów ustawy, szkoda winna być naprawiona w całości. Natomiast stosownie do art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1152 ze zm.), odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Postulat pełnego odszkodowania przemawia za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych i ekonomicznie uzasadnionych potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek zniszczenia (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11, Biul. SN z 2011 r., nr 11, s. 5).

W pierwszej kolejności Sąd stwierdza że zarzut pozwanego co do przekroczenia uzasadnionego czasu naprawy jest zasadny. Ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c. w zw. z art. 223 k.p.c.), w konsekwencji, to na pozwanej spoczywał ciężar wykazania podnoszonych przez niego twierdzeń, że uzasadniony czas naprawy uszkodzeń powstałych w pojeździe poszkodowanego był krótszy niż czas naprawy tego pojazdu dokonanego przez warsztat naprawczy i pojazd nie musiał przez cały ten okres znajdować się w warsztacie naprawczym, a tym samym, poszkodowany nie musiał korzystać z samochodu zastępczego przez okres 15 dni.

Jak wynika z opinii biegłego sądowego, uzasadniony czas naprawy samochodu marki R. (...) o nr rejestracyjnym (...), przy uwzględnieniu stopnia jego uszkodzeń, nie powinien być dłuższy niż 3 kolejne dni kalendarzowe. Czas ten pokrywa się z czasem technologicznej naprawy ww. pojazdu. Biegły wyjaśnił, że uszkodzenia pojazdu pozwalały

na jego normalną eksploatację, gdyż były to uszkodzenia jedynie estetyczne, a nie techniczne bądź jezdne pojazdu. W ocenie biegłego jeszcze przed wstawieniem pojazdu do serwisu, serwis winien dysponować zatwierdzoną przez ubezpieczyciela kalkulacją naprawy oraz skompletować części zamienne i przygotować stanowisko naprawcze. Biegły stwierdził zatem, iż warsztat niezasadnie zatrzymał sprawny pojazd, oczekując na weryfikację przez (...) S.A. kalkulacji serwisu oraz następnie sprowadzając części zamienne. Nie było również podstaw do uwzględnienia okresu oczekiwania na zatwierdzenie przez ubezpieczyciela ostatecznej wersji kalkulacji naprawy, a to dlatego że serwis rozpoczął naprawę samochodu i zakończył ją jeszcze przed zaakceptowaniem przez (...) S.A. w omawianej kalkulacji. W konsekwencji jako uzasadniony czas naprawy pojazdu, Sąd uznał, za biegłym czas 3 dni, tj. od dnia 24 kwietnia 2013 r. do 27 kwietnia 2013 r. W niniejszej sprawie poszkodowany wynajął pojazd zastępczy w dniu 24 kwietnia 2013 r., zaś zwrócił pojazd dopiero w dniu 09 maja 2013 r. Wobec tego w przekonaniu Sądu uzasadnionym czasem najmu pojazdu zastępczego, był okres od dnia 24 kwietnia 2013 r. do 27 kwietnia 2013 r. Uzasadniony czas najmu pojazdu wynosił w niniejszej sprawie 3 dni kalendarzowe.

W tym też miejscu należy odnieść się do zarzutu pozwanego, iż poszkodowany naruszył ciężący na nim obowiązek minimalizacji szkody, a to dlatego, że pomimo uzyskania informacji od ubezpieczyciela o możliwości wynajęcia pojazdu we współpracującej z pozwanym wypożyczalnią według stawki preferencyjnej, poszkodowany zdecydował się wynająć pojazd u powódki według znacznie wyższej stawki niż proponowanej i do tego – zdaniem pozwanego – według stawki rażąco wyższej, aniżeli tych powszechnie stosowanych na rynku poszkodowanego.

W orzecznictwie podkreśla się, że poszkodowany nie ma obowiązku zawarcia umowy najmu z podanym przez ubezpieczyciela podmiotem. Wybór sposobu naprawienia szkody – zgodnie z treścią art. 363 k.c. – należy do samego poszkodowanego. Poszkodowany ma prawo wynająć samochód tam gdzie jest to dla niego najdogodniejsze – pod warunkiem jednak, że ogólny koszt tego najmu nie będzie rażąco odbiegał od stawek rynkowych stosowanych przez podmioty konkurencyjne. Nie należy jednak zapominać o tym, że poszkodowany obowiązany jest do działania w sposób taki, który nie prowadzi do nieuzasadnionego powiększenia szkody. Poszkodowany jest bowiem zobowiązany jako wierzyciel - na podstawie art. 354 § 2 k.c. - i jako ubezpieczony - na podstawie z art. 826 k.c. - do działania zmierzającego do zminimalizowania szkody. W niniejszej sprawie wypada wskazać, że poszkodowany D. K. za pośrednictwem korespondencji e-mail zwrócił się w dniu 11 kwietnia 2012 r. do (...) S.A. z prośbą o podanie warunków wynajęcia samochodu zastępczego na czas naprawy pojazdu. Likwidator szkody zawiadomił poszkodowanego w dniu 12 kwietnia 2013 r. o możliwości wynajęcia pojazdu zastępczego w wypożyczalni współpracującej z (...) S.A. - (...) Sp. z o.o. Sp. k. w W.. Wskazał jednocześnie, jakie warunki i zasady musi spełnić, aby wynająć tam pojazd. Co istotne, likwidator wskazał również panującą tam stawkę dobową czynszu najmu dla klasy pojazdu uszkodzonego, tj. kwotę 83,90 zł netto. Pomimo tego poszkodowany, jak sam zeznał, nie kontaktował się z wypożyczalnią (...) Sp. z o.o. Sp. k., a ograniczył się jedynie do odwiedzenia strony internetowej wypożyczalni, na której to nie znalazł oferty pojazdu klasy pojazdu uszkodzonego. Poszkodowany wiedząc zatem o wysokości stawki stosowanej przez wypożyczalnię współpracującą z pozwaną, zdecydował się na wynajęcie pojazdu u powódki według stawki niemal trzykrotnie wyższej - 200,00 zł netto (246,00 zł brutto) za dobę najmu. W ocenie tut. Sądu poszkodowany naruszył obowiązek wynikający z art. 354 k.c., a to dlatego, że po uzyskaniu informacji od ubezpieczyciela o możliwości wynajęcia pojazdu w (...) Sp. z o.o. Sp. k., nie podjął żadnych czynności zmierzających do uzyskania jakichkolwiek informacji odnośnie oferowanych tam pojazdów i stwierdzenia, że oferowane tam samochody nie spełniają standardów zbliżonych do tych występujących w jego uszkodzonym pojeździe. Poszkodowany ograniczył się jedynie do odwiedzenia strony internetowej (...) Sp. z o.o. Sp. k. i do ustalenia, że nie widzi samochodu odpowiadającego kasie samochodu uszkodzonego, który mógłby wypożyczyć (co z resztą nie znajduje pokrycia w rzeczywistości, albowiem biegły w swej opinii wskazuje oferowaną przez (...) Sp. z o.o. Sp. k. stawkę w kwocie 119,00 zł brutto, tj. 96,75 zł netto za dobę najmu przy najmie pojazdu zastępczego należącego do tej samej klasy co pojazd uszkodzony R. (...)). Należy w tym miejscu podkreślić, że „poszkodowany, o ile nie był zainteresowany najmem samochodu zastępczego w ramach współdziałania z pozwanym w likwidacji szkody powinien przynajmniej podjąć próbę ustalenia szczegółów i dokładnych warunków najmu samochodu zastępczego. Dopiero po uzyskaniu informacji o warunkach najmu oferowanego przez pozwanego, gdyby warunki te nie odpowiadały poszkodowany mógł rozpocząć poszukiwania podmiotu oferującego najmem na zasadach w pełni go satysfakcjonujących (wyrok Sądu Okręgowy w Warszawie z dnia 09 grudnia 2015 r., sygn. akt

XXIII Ga 1685/15). Co za tym idzie, w ocenie tut. Sądu należy zarzucić poszkodowanemu, iż nie dopełnił obowiązku minimalizacji szkody.

Z powyższym zarzutem skorelowany jest zarzut pozwanego, iż stawka czynszu najmu pojazdu zastępczego zastosowana przez powódkę jest rażąco zawyżona w stosunku do stawek występujących na rynku. Argument pozwanego w tym zakresie jest trafiony. Otóż odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje koszty niezbędne i ekonomicznie uzasadnione, ustalone jednak według cen występujących na lokalnym rynku (por. uchwała SN z 13.06.2003 r., sygn. OSNC 2004/4/51). Kosztami ekonomicznie uzasadnionymi są koszty ustalone co do zasady według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego zakład naprawczy czy wynajmujący pojazdy zastępcze, pod warunkiem jednak, iż koszty te odpowiadają cenom stosowanym przez usługodawców na lokalnym rynku, a ponadto można je zaliczyć do kategorii kosztów niezbędnych. Jak wynikało z przeprowadzonej w niniejszym postępowaniu opinii biegłego, ceny najmu pojazdu tej samej klasy co pojazd uszkodzony R. (...) na terenie W. w okresie kwietnia i maja 2013 r. zawierały się w granicach od 96,75 zł netto (119,00 zł brutto) do 200,00 zł netto za dobę najmu. W przedmiotowej sprawie powódka zastosowała stawkę 223,33 zł netto (274,70 brutto) za dobę. W związku z powyższym należało uznać, iż cena najmu zastosowana przez powódkę znacznie przewyższała stawki stosowane na rynku. Sąd potwierdza wprawdzie funkcjonującą w obrocie gospodarczym zasadę swobodnego wolnorynkowego ustalania warunków wynajmowania pojazdów, w tym wysokości czynszu. Jednakże należy mieć na uwadze, iż stawka zastosowana przez wynajmującego może podlegać korekcie przez Sąd w sytuacji, gdy jest stawką w ogóle niewystępującą na rynku lokalnym lub stawką rażąco wygórowaną. Zdaniem Sądu przeprowadzony dowód w postaci opinii biegłego, jak i zasady doświadczenia życiowego – są wystarczającymi do uznania, iż stawka zastosowana w przedmiotowym przypadku była stawką niewystępującą na rynku.

W konsekwencji wobec wykazania, że stawka czynszu najmu zastosowana przez powódkę była stawką nierynkową oraz wykazania, iż doszło do naruszenia ciążącego na poszkodowanym obowiązku minimalizacji szkody to w ocenie Sądu należy zastosować korektę umówionej przez strony stawki czynszu. Zdaniem Sądu stawka ta winna podlegać korekcie do kwoty 103,19 zł brutto, a więc do kwoty według której poszkodowany miał możliwość wynajęcia pojazdu zastępczego oferowanego mu przez wypożyczalnię współpracującą z pozwanym. Niezasadne bowiem byłoby obniżenie stawki czynszu najmu do najwyższej stawki stosowanej na rynku poszkodowanego (274,70 zł brutto), gdyż to działanie poszkodowanego spowodowało zwiększenie rozmiaru szkody, a zastosowanie stawki w tej wysokości byłoby istotnym pokrzywdzeniem ubezpieczyciela, który to istotnie wypełnił leżące po jego stronie obowiązki.

Mając więc na uwadze powyższe, odszkodowanie za najem pojazdu zastępczego przysługiwało poszkodowanemu przy uwzględnieniu 3-dniowego okresu najmu, jako pozostającego w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem, za które pozwany ponosił odpowiedzialność, jako ubezpieczyciel jego sprawy. Odszkodowanie to należało ustalić przy uwzględnieniu zaoferowanej przez pozwanego poszkodowanemu stawki czynszu najmu pojazdu zastępczego w wysokości 103,19 zł brutto. Całkowity zatem koszt najmu pojazdu zastępczego oraz należnego poszkodowanemu odszkodowania winien wynosić 309,60 zł brutto. Decyzją z dnia 10 marca 2014 r. pozwany wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie w kwocie 206,40 zł brutto. Wobec powyższego Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 103,19 zł stanowiącą różnicę pomiędzy należnym poszkodowanemu odszkodowaniem z tytułu zwrotu kosztów pojazdu zastępczego (309,60 zł brutto) a tym wypłaconym przez pozwanego (206,40 zł).

Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie natomiast z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Wobec tego, że powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty wynikającej z kosztów najmu przez poszkodowanego pojazdów zastępczych w dniu 15 maja 2013 r. to żądanie zasądzenia odsetek od dnia 15 czerwca 2013 r. uznać należało za zasadne.

Z uwagi na powyższe należało orzec jak w pkt I sentencji wyroku. W pozostałej części powództwo należało oddalić, o czym Sąd orzekł w pkt II sentencji wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na zasadzie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. zgodnie z zasadą stosunkowego ich rozdzielenia. Biorąc pod uwagę należność główną dochodzoną pozwem stwierdzić należy, iż Sąd uwzględnił żądania powoda jedynie w 2,64 %, co oznacza, iż pozwana wygrała proces w 97,36 %. Koszty procesu powinny zatem ulec stosunkowemu rozdzieleniu odpowiednio do tak określonego wyniku sprawy. W toku procesu powódka poniosła opłatę od pozwu w wysokości 196 zł. Dodatkowo każda ze stron poniosła koszty zastępstwa procesowego przez profesjonalnego pełnomocnika w wysokości po 600 zł oraz koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie po 17 zł. Pozwana poniosła nadto koszt wynagrodzenia biegłego sądowego w toku procesu w łącznej wysokości 1.200,00 zł.

Łącznie koszty procesu wyniosły więc 2 630,00 zł, w tym koszty powoda 813 zł i koszty pozwanej 1 817,00 zł. Ponieważ powódka powinna ponieść 97,36 % łącznych kosztów procesu, Sąd zasądził na rzecz pozwanej od powódki kwotę 1 747,66 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, orzekając jak w pkt. III sentencji wyroku.

Na podstawie art. 113 ust. 1 w/w ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, stanowiącego iż: „Kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu”, Sąd zgodnie z wynikiem procesu nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa kwotę 133,37 zł, a od pozwanego 3,61 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa w postaci wynagrodzenia biegłego. Wynagrodzenie biegłego wyniosło łącznie 1336,98 zł (1 179,69 zł + 157,29 zł), podczas, gdy pozwany uiściły zaliczkę na jego poczet w wysokości 1 200 zł. Pozostała kwota tj. 136,98 zł została wypłacona tymczasowo ze środków Skarbu Państwa, a więc zgodnie z wynikiem procesu należność ta została rozłożona pomiędzy strony postępowania w sposób określony w pkt IV sentencji wyroku.